Księga Jeremiasza

Rozdział 39

**1**. W dziewiątym roku [panowania] Sedecjasza, króla judzkiego, dziesiątego miesiąca wyruszył Nabuchodonozor, król babiloński, z całym swoim wojskiem pod Jerozolimę; i oblegali ją. **2**. W roku jedenastym Sedecjasza, w czwartym miesiącu, dziewiątego dnia uczyniono wyłom w mieście. **3**. Weszli wtedy wszyscy dowódcy króla babilońskiego i obrali sobie siedzibę w Bramie Środkowej: Nergal-sar-eser z Sin-Magir, Nebuszazban, rab saris, Nergal-sar-eser, rab mag, oraz pozostali dowódcy króla babilońskiego. **4**. Widząc to, Sedecjasz, król judzki, i wszyscy wojownicy uciekli, wychodząc nocą z miasta drogą prowadzącą przez ogród królewski, przez bramę między dwoma murami; wybrali drogę ku Arabie. **5**. Lecz wojsko chaldejskie ścigało ich i dopędziło Sedecjasza na stepie Jerycha. Schwytali więc go i zaprowadzili do Ribla, w kraju Chamat, do Nabuchodonozora, króla babilońskiego, który wydał na niego wyrok. **6**. Król babiloński kazał zabić synów Sedecjasza w Ribla, na jego oczach; również wszystkich dostojników judzkich król babiloński kazał zabić. **7**. Następnie kazał wyłupić oczy Sedecjaszowi i zakuć go w podwójne kajdany z brązu, by go uprowadzić do Babilonu. **8**. Chaldejczycy spalili nadto pałac królewski oraz domy ludności, a mury Jerozolimy zburzyli. **9**. Resztę ludu, który pozostał w mieście, i zbiegów, którzy mu się oddali, i pozostałych rzemieślników, Nebuzaradan, dowódca straży przybocznej, uprowadził na wygnanie do Babilonu. **10**. Natomiast część ubogiej ludności, nie posiadającej niczego, pozostawił Nebuzaradan, dowódca straży przybocznej, w krainie judzkiej; dał im tego dnia winnice i pola. **11**. Co do Jeremiasza wydał Nabuchodonozor, król babiloński, następujący rozkaz przez Nebuzaradana, dowódcę straży przybocznej: **12**. Weź go i miej go na oku, a nie czyń mu nic złego, lecz postąp z nim stosownie do życzeń, jakie ci wyjawi. **13**. Nebuzaradan, dowódca straży przybocznej, Nebuszazban, rab saris, Nergal-sar-eser, rab mag, oraz wszyscy dowódcy króla babilońskiego **14**. kazali więc sprowadzić Jeremiasza z dziedzińca wartowni i powierzyli go Godoliaszowi, synowi Achikama, syna Szafana, by go zwolnił do domu. W ten sposób pozostał wśród ludu. **15**. Do Jeremiasza zaś, gdy jeszcze był uwięziony na dziedzińcu wartowni, Pan skierował następujące słowo: **16**. Idź, powiedz Kuszycie Ebedmelekowi: Tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela. Oto zamierzam wypełnić swą zapowiedź przeciw temu miastu ku zagładzie, a nie ku pomyślności. **17**. Tego zaś dnia, gdy się to stanie na twoich oczach, ocalę ciebie - wyrocznia Pana - tak że nie będziesz wydany w ręce ludzi, przed którymi odczuwasz lęk. **18**. Z całą bowiem pewnością uratuję ciebie i nie zostaniesz zabity mieczem, a swoje życie mieć będziesz jako zdobycz, albowiem Mnie ufałeś - wyrocznia Pana.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.   
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.   
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.